

Katarzyna Zawadzka\*

## SPECYFIKA DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEJ W OBSZARZE TRZECIEGO SEKTORA NA PRZYKŁADZIE LGBT

Analizując organizacje LGBT w skali międzynarodowej, nie sposób nie zwrócić uwagi na elementy stałe i zmienne. Takie, które ewoluowały, jak same cele czy sposoby ich formułowania, a także takie, które pojawiały się poniekąd *ad hoc*, tu i teraz, w odpowiedzi na tak zwaną potrzebę chwili. Nie oznacza to jednak, że te natychmiastowe stawały się swego rodzaju „chwilówkami”. Wręcz przeciwnie, dawały — niczym ziarno rzucone na żyzną glebę — asumpt do rozwoju organizacji i jej członków, jak również umacniania się w konkretnych dążeniach i korygowania priorytetów.

Zamierzeniem badawczym jest wykazanie podobieństw i różnic w formułowaniu priorytetów trzeciego sektora. Analizie poddaje działania organizacji pozarządowych w Polsce i na świecie. Obok pojęcia „mniejszości seksualne” posługuję się także akronimem LGBT (*lesbian, gay, bisexual, transgender*)<sup>1</sup>. Na określenie organizacji pozarządowych, tj. takich, które funkcjonują obok sektora państwowego i prywatnego, używam skrótu NGO (*non-governmental organizations*) oraz sformułowania „organizacje trzeciego sektora”.

### Wprowadzenie

Michael Freeman nazywał organizacje pozarządowe aktorami politycznymi, którzy odgrywają — jego zdaniem — coraz bardziej znaczącą rolę w procesie tworzenia prawa. Monitorują proces wdrażania prawa w życie oraz prowadzenie

---

\* Katarzyna Zawadzka — dr, Zakład Teorii Polityki i Systemów Partyjnych, Instytut Politologii i Europeistyki, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Szczeciński, ul. Krakowska 71–79, 71-017 Szczecin.

<sup>1</sup> Kiedy mowa o środowiskach mniejszości seksualnych, często używany jest właśnie akronim LGBT. Stanowi on skrót od ‘lesbijki, geje, osoby biseksualne, osoby transseksualne i transwestytyczne’ (czasem łącznie nazywane „osobami trans”). Por. Ponton. Grupa Edukatorów Seksualnych przy Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Płeć i mniejszości seksualne — słownik* [online], dostępny w Internecie: <http://ponton.org.pl/pl/strona/plec-i-mniejszosci-seksualne> [dostęp: 18 października 2015].

kampanii na rzecz przestrzegania standardów praw człowieka<sup>2</sup>. Można stwierdzić, że bardzo trudno w dzisiejszych czasach organizacjom pozarządowym odciąć się od działalności z pogranicza polityki, gdyż wiele z poruszanych przez nie tematów ma charakter polityczny<sup>3</sup>. Jak wskazuje Freeman, prawa człowieka powstają, a następnie poddawane są interpretacji w trakcie całego procesu tworzenia się polityki. Badacz zaznacza, iż to właśnie z politycznych względów ważne jest, aby skodyfikować prawa człowieka w prawie międzynarodowym i krajowym. Jak zauważa, nie znaczy to jednak, że legalizacja tych praw doprowadzi do ich wyjęcia spod wpływów polityki<sup>4</sup>.

Piotr Żuk wskazuje z kolei, iż „trudno oskarżać aktywistów ruchów społecznych o samoizolacjonizm społeczny”<sup>5</sup>. Zwraca też uwagę na umiejscowienie nowych ruchów społecznych na tradycyjnej dwubiegunowej lewicowo-prawicowej mapie politycznej oraz stawia pytanie, „czy w ogóle tradycyjne kategorie lewicy i prawicy są adekwatne do opisu propozycji nowych ruchów społecznych”<sup>6</sup>. Autor ten stwierdza również, że odwołania do klasycznych podziałów na lewicę i prawicę pozwalają na wyciągnięcie wniosków, iż większość uczestników nowych ruchów można traktować jako radykalną lewicę<sup>7</sup>.

W świetle zaprezentowanych powyżej stanowisk wolno skonstatować, że organizacje społeczne mogą dążyć do zdobycia jak najszerszego poparcia wśród opinii publicznej, a tym samym do mobilizacji zasobów koniecznych do utrzymania profesjonalnej grupy. Strategie działania mogą obejmować zarówno odwołania do powszechnie uznanych zbiorów wartości, jak i oddziaływanie na potencjalnych członków oraz zwolenników za pośrednictwem wybiórczych bodźców mobilizacyjnych<sup>8</sup>. Działania mobilizacyjne mogą dotyczyć także starannie wybranych grup działaczy zaangażowanych. Mowa tu o tych, którzy odgrywają istotną rolę w najbardziej wymagających przedsięwzięciach, w tym przy promowaniu organizacyjnego zaangażowania czy też bardziej ryzykownych form zbiorowego działania<sup>9</sup>.

---

<sup>2</sup> Por. M. Freeman, *Prawa człowieka*, przeł. M. Fronia, Warszawa 2007, s. 14.

<sup>3</sup> Por. *ibidem*, s. 17.

<sup>4</sup> Por. *ibidem*.

<sup>5</sup> P. Żuk, *Społeczeństwo w działaniu. Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Warszawa 2001, s. 125.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 207.

<sup>7</sup> Por. *ibidem*, s. 208.

<sup>8</sup> Por. D. Della Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, tłum. A. Sadza, Kraków 2009, s. 156–157.

<sup>9</sup> Por. *ibidem*.

## Priorytety polityczne LGBT

Politycznymi priorytetami amerykańskiego ruchu LGBT stały się dekryminalizacja aktów homoseksualnych na całym terytorium Stanów Zjednoczonych, prawo do zawodowej służby wojskowej dla ujawnionych gejów i lesbijek oraz małżeństwa osób tej samej płci<sup>10</sup>. Znamienne jest, iż po osiągnięciu powyższych celów organizacje nie osiadły na laurach. Bowiem potrzeba ich społecznego rzecznictwa nie wypaliła się i nadal widzą one zasadność swojej partycypacji<sup>11</sup>. Warto w tym miejscu wskazać przykład Holandii, która zdecydowała się umożliwić parom tej samej płci zawieranie małżeństw cywilnych. Ustawa, która przewiduje takie same prawa i obowiązki jak dla małżeństw heteroseksualnych, weszła w życie 1 kwietnia 2001 r. Umożliwiała ona także adopcję dzieci, jednak z wykluczeniem możliwości adopcji dziecka z innego kraju. Ustawa mająca na celu zniesienie tego ograniczenia stała się wszakże przedmiotem prac legislacyjnych. Belgia, która w 2003 roku umożliwiła zawieranie małżeństw parom homoseksualnym, po roku zniosła ograniczenie mówiące o objęciu tą możliwością obywateli jedynie tych państw, których ustawodawstwo przewidywało małżeństwa osób tej samej płci. W roku 2005 weszła w życie ustawa, która całkowicie zrównała status prawny związków hetero- i homoseksualnych, zezwalając na adopcję dzieci. Kolejnymi krajami, które wprowadziły wyżej wymienione regulacje, były: Hiszpania — w 2005 roku, Norwegia — w 2008 roku, Szwecja — w 2009 roku<sup>12</sup>.

Joshua Levin, heteroseksualny szef zwycięskiej kampanii za małżeństwami homoseksualnymi w USA, przyznaje, że do pozytywnego wyniku uzyskanego w referendum<sup>13</sup> przyczyniło się w dużym stopniu poparcie ze strony Baracka Obamy. Zdaniem Levina, prezydent Obama miał szczególny wpływ na zamiesz-

---

<sup>10</sup> Por. M. Kurc, *Jak ja to wyjaśnię dzieciom?*, „Replika” 2012, nr 37, s. 20–21.

<sup>11</sup> Por. P. Pogodzińska, *Instytucjonalne rozwiązania prawne w zakresie regulacji związków jedнопłciowych w Europie*, w: *Tęczowe rodziny w Polsce. Prawo a rodziny gejowsko-lesbijskie. Raport 2009*, pod red. M. Zimy, Warszawa 2010, s. 58–60. Od czerwca 2015 r. zawieranie małżeństw jedнопłciowych możliwe jest we wszystkich 50 stanach USA. Por.: A. Terkel, *Supreme Court Legalizes Gay Marriage Nationwide* [online], 26 czerwca 2015, dostępny w Internecie: [http://www.huffingtonpost.com/2015/06/26/supreme-court-gay-marriage\\_n\\_7470036.html](http://www.huffingtonpost.com/2015/06/26/supreme-court-gay-marriage_n_7470036.html) [dostęp: 20 września 2015]; M. Gostkiewicz, *Małżeństwa LGBT legalne w USA. Wzruszający film i mocne słowa Clinton: „Prawa homoseksualistów to prawa człowieka”* [online], dostępny w Internecie: [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18258268,Malzenstwa\\_LGBT\\_legalne\\_w\\_USA\\_\\_Wzruszajacy\\_film\\_i.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18258268,Malzenstwa_LGBT_legalne_w_USA__Wzruszajacy_film_i.html) [dostęp: 13 grudnia 2015].

<sup>12</sup> Por. P. Pogodzińska, *op. cit.*, s. 58–60.

<sup>13</sup> Było to poparcie rządu aż 65%. Por. *Jak to się robi w Maryland? Rozmowa z Joshua Levinem, szefem zwycięskiej kampanii za małżeństwami homoseksualnymi w stanie Maryland*, [rozm. przepr.] M. Kurc, „Replika” 2013, nr 42, s. 24.

kupujących stan Maryland Afroamerykanów, których jest tam około 30%<sup>14</sup>. W ramach prowadzonej kampanii powstała koalicja partii oraz ponad 200 organizacji pozarządowych i Kościołów, lobbująca za małżeństwami homoseksualnymi. Koalicja ta przybrała nazwę *Marylanders for Equal Marriage*<sup>15</sup>. Wydaje się, iż partytowanie w organizacjach LGBT osób spoza tego środowiska, czyli heteroseksualnych, może stanowić doskonały punkt wyjścia w drodze do profesjonalizacji działań NGO-sów. Organizacje mogłyby tym samym stać się nie tylko nośnikami haseł i postulatów, ale także ich faktycznymi realizatorami.

Co istotne, argumenty, które wyeksponowali podczas kampanii *Marylanders*, były zupełnie inne od tych, jakie podnosi się na przykład w Polsce. Otóż nie wyliczano, w jakich konkretnych, praktycznych sytuacjach życiowych pary jedнопłciowe są dyskryminowane. Skupiono się natomiast na podkreśleniu, że nie ma żadnych powodów, dla których pary takie miałyby być traktowane inaczej niż pary heteroseksualne. Analogię do warunków polskich znaleźć można natomiast w kontekście religii, chociaż jedynie w części analizy. Bowiem owszem, zarówno w USA, jak i w Polsce główną osią sporu była religia. Jednak odmienne były pobudki przeciwników. Amerykanie obawiali się, że ich Kościoły będą obligatoryjnie udzielać ślubów gejom i lesbijkom, tymczasem w praktyce wygląda to tak, iż zgodnie z zasadą dobrowolności mogą, lecz nie muszą. Głównym oponentem był Kościół katolicki. Do wyjątków należała grupa tak zwanych postępowych katolików, działających pod szyldem *Catholics for Marriage Equality*. Wzmiankowany wcześniej szef kampanii z Maryland, Levin, zwraca uwagę na bardzo ważny element obranej w niej strategii, jakim były działania prowadzone wobec osób niezdecydowanych. To właśnie niezdecydowanie było tam słowem kluczem. Pracowano bowiem nad tymi mieszkańcami, którzy mieli wątpliwości. Kampanię skierowano do osób bez jasno wyrobionego zdania, a nie do tych, które w odniesieniu do środowiska LGBT używają pejoratywnych sformułowań<sup>16</sup>.

Postulaty LGBT są elementem polityki, nabierając coraz większego znaczenia w oczach opinii publicznej. Wśród wielu postulatów ruchu można wymienić: legalizację związków partnerskich, adopcję dzieci przez pary jedнопłciowe, upowszechnianie wiedzy oraz regulacje prawne, w tym te związane ze zdrowiem i edukacją oraz przeciwdziałaniem agresji słownej i fizycznej (coraz częściej definiowanej jako

---

<sup>14</sup> Levin śledzi organizację społeczną oraz emancypację LGBT, jednak nie jest działaczem wspomnianego ruchu. Jest menedżerem, który zawodowo specjalizuje się w organizowaniu kampanii politycznych. Warto w tym miejscu nadmienić, iż przygotowana przez niego kampania na rzecz równouprawnienia małżeństw homoseksualnych została dofinansowana przez władze publiczne, a dokładnie: przez burmistrza Nowego Jorku, Michaela Bloomberga. Por. *ibidem*, s. 24–25.

<sup>15</sup> Por. *ibidem*.

<sup>16</sup> Por. *ibidem*.

„mowa nienawiści”). Dążenia środowisk LGBT mają także związek z kontekstem relacji na linii pracodawcy–pracownicy, regulacji dotyczących tożsamości płci czy kwestii pełnej ratyfikacji Karty Podstawowych Praw Unii Europejskiej.

Docelowo realizacja wysuwanych postulatów wiąże się z rzeczywistym zagwarantowaniem możliwości szerokiego manifestowania preferencji w przestrzeni publicznej, co jest także jednym z dążeń środowiska LGBT. Wolno, jak się wydaje, zaryzykować stwierdzenie, że zarówno cele, jak i metody są w przeważającej części analogiczne w przypadku wszystkich organizacji. Nawet jeśli obrane drogi działania nieznacznie się różnią, to można powiedzieć, że wszystkie prowadzą do jednego celu, jakim jest wdrażanie w życie zasad polityki antydyskryminacyjnej.

Michael Walzer za element wszystkich procesów transformacyjnych uznaje trudności i konflikty. Zaznacza jednak, że nie ma mowy o radykalnym zerwaniu ciągłości i załamaniu ustroju. Tym samym — dążąc do efektów najlepszych dla nas i biorąc pod uwagę specyfikę tak nas samych, jak i grup, które cenimy, możemy podjąć działania zmierzające do przeprowadzenia konkretnej reformy. Możemy bowiem przenosić aspekty panującego gdzie indziej ustroju, dokonując przy tym modyfikacji odpowiednich dla naszych warunków<sup>17</sup>.

## Rozwój organizacji mniejszości seksualnych w Polsce

Bez wątpienia rola i znaczenie organizacji pozarządowych w Polsce, zwiększyły się po przemianach ustrojowych. Od 1989 roku zaczęto obserwować wzrost liczby organizacji potocznie nazywanych NGO-sami. Zwracano uwagę nie tylko na ich ilość, ale i znaczenie. Sektor pozarządowy to bowiem „bardzo ważny element sprawnie funkcjonującego społeczeństwa, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie”<sup>18</sup>. Pośród organizacji pozarządowych można wyróżnić zarówno małe, liczące kilkanaście osób podmioty aktywnie działające w wąskim środowisku, jak i te liczące kilka tysięcy członków, o międzynarodowym charakterze, które mogą dysponować finansami zbliżonymi do budżetu niejednej korporacji o globalnym profilu działania. Już w okresie międzywojennym utworzono wiele podmiotów tak zwanego trzeciego sektora (organizacji pozarządowych). Jednak system polityczny Polski po II wojnie światowej oraz czas komunistycznej dominacji ograniczały w znacznym stopniu aktywność obywatelską<sup>19</sup>.

Sektor pozarządowy, a w tym organizacje działające na rzecz społeczności LGBT, zarówno w Polsce, jak i na świecie ulegał ewolucji. Asumptem do przemian były często uwarunkowania społeczno-historyczne. Wskazać można jednak

---

<sup>17</sup> Por. M. Walzer, *O tolerancji*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1999, s. 15.

<sup>18</sup> Stowarzyszenie Ovum, *Przewodnik po organizacjach pozarządowych*, wyd. 2, Bydgoszcz 2012, s. 5–6.

<sup>19</sup> Por. *ibidem*.

brak analogii między tak zwanym światem zachodnim a polskim, biorąc przede wszystkim pod uwagę brak zbieżności chronologicznej. Otóż można stwierdzić, iż nie było w Polsce ruchu gejowsko-lesbijskiego lat 70., ewoluującego w latach 90. do teorii *queer*<sup>20</sup>. Warto niemniej jednak zaznaczyć, że historia rozwoju polskich organizacji definiowanych jako działające społecznie, nie odbiega w istotny sposób od podobnego procesu zachodzącego w Europie. Jako czas rozwoju profesjonalnych stowarzyszeń pomocowych wskazać można już wiek XIX, kiedy to zaczęły one występować obok tradycyjnych form filantropii. Zmianę stanu rzeczy, który sytuował organizacje społeczne jako stronnika państwa w sferze pomocy społecznej, propagującego wartości obywatelskie i narodowe, przyniósł okres PRL-u. Czas „odwilży” po 1956 roku wiązał się z rozwojem działalności stowarzyszeniowej, ale działalność fundacji była możliwa dopiero od roku 1989. Wcześniej bowiem organizacje realizowały cele państwowe, będąc poddane ścisłej kontroli ze strony władzy centralnej<sup>21</sup>.

Sektor pozarządowy w Polsce uznaje się za narażony na liczne trudności i bariery ograniczające rozwój. Taki sposób spojrzenia na organizacje z omawianego obszaru wiąże się z tym, iż sektor pozarządowy w Polsce jest stosunkowo młody i nie do końca jeszcze rozwinięty. Przeszkody w funkcjonowaniu mają związek zarówno z sytuacją wewnątrz organizacji, jak i z ich otoczeniem. Wskazać można także na uniwersalne słabości sektora, dostrzegalne w organizacjach na całym świecie. Wśród takich trudności wymienia się bariery o charakterze społecznym, organizacyjnym, prawnym i administracyjnym<sup>22</sup>. Bariery społeczne mają ścisły związek z mentalnością społeczną, a co za tym idzie — z wartościami, przekonaniami i normami. Wolno przypuszczać, iż wynikają one z doświadczeń PRL-u, braku wzajemnego zaufania oraz nierozwiniętych do końca postaw obywatelskich. Ta kategoria przeszkód jest oceniana przez badaczy jako najtrudniejsza do zmiany<sup>23</sup>.

Od końca lat 90. XX wieku organizacje społeczne zaczęły być postrzegane jako niezbędny element systemu demokratycznego, jednak rzadziej jako partner publicznych instytucji z zakresu polityki społecznej<sup>24</sup>. Początkowa faza zmian ustrojowych umacniała przekonanie, że organizacje pozarządowe „mają do odegrania rolę nośnika reform politycznych, społecznych i ekonomicznych”<sup>25</sup>. Mimo

---

<sup>20</sup> Por. *ibidem*, s. 61–62.

<sup>21</sup> Por. *ibidem*.

<sup>22</sup> Por. J. Schmidt, *Rozwój organizacji pozarządowych. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012, s. 85.

<sup>23</sup> Por. *ibidem*.

<sup>24</sup> Por. *ibidem*, s. 124.

<sup>25</sup> *Ibidem*. Warto przypomnieć, iż wbrew powszechnemu mniemaniu, które utożsamia działalność NGO-sów z aktywnością charytatywną, w Polsce do najważniejszych dziedzin ich działalności po roku 1990 należą edukacja społeczna i oświata, jak również usługi socjalne oraz pomoc humanitarna i społeczna.

iz NGO-sy pełnią coraz ważniejszą funkcję w realizowaniu usług społecznych i przyczyniają się do zmniejszania luki społecznej, powstałej w wyniku ograniczenia udziału państwa w finansowaniu usług publicznych, to nie są one postrzegane jako autonomiczny i odrębny sektor. Znaczenie NGO-sów nadal analizowane jest w kontekście „podwładnego w opiekuńczym przedsięwzięciu, uzupełniającego publiczne programy społeczne i jako swoistej «przechowalni» problemów społecznych, które z różnych względów nie mogą być podjęte przez władze”<sup>26</sup>. Jednocześnie wskazać można na coraz większą dojrzałość organizacji, ich profesjonalność i współpracę z otoczeniem. Jako podmioty najbliższe społecznym problemom mogą trafnie rozpoznawać potrzeby i odpowiadać na nie, wpływając na otaczającą rzeczywistość. To, że stanowią alternatywę dla propozycji państwa, w dużej mierze wpływa na definiowanie ich działalności<sup>27</sup>.

W Polsce działa obecnie około 40 organizacji zajmujących się działalnością na rzecz społeczności LGBT<sup>28</sup>. Jako ideę tworzenia organizacji pozarządowych wskazuje się chęć działania w interesie społecznym. Mowa tu o działalności nienastawionej na zysk, mającej na celu realizację zadań, które określają statuty poszczególnych organizacji<sup>29</sup>. Najbardziej popularnymi rodzajami organizacji są stowarzyszenia i fundacje, różniące się pod względem formuły prowadzonej działalności. Stowarzyszenia są tworzone przez grupę osób, „które pragną działać na rzecz określonego wspólnie celu, a fundację tworzy się na potrzeby wydatko-

---

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> Por. *ibidem*, s. 87.

<sup>28</sup> Wymienić tu można chociażby organizacje takie jak: Miłość Nie Wyklucza, Europejska Fundacja Prawa, Fabryka Równości (Łódź), Fundacja Centra — UFA, Fundacja Kultura dla Tolerancji (Kraków), Fundacja LGBTQ Business Forum, Fundacja na Rzecz Różnorodności Polistrefa (Kraków), Fundacja Pryzmat Różnorodności (Kraków), Fundacja Replika, Fundacja Równość, Fundacja Wolontariat Równości, Grupa Inicjatywna ds. Związków Partnerskich, Grupa IRIS — Stowarzyszenie na Rzecz Osób o Różnorodnych Orientacjach Psychoseksualnych i Tożsamościach Płciowych (Białystok), Grupa Q Alternatywie (Wrocław), Kampania Przeciw Homofobii, Lambda (Warszawa), Lambda (Bydgoszcz), Nieformalna Grupa Łódź Gender, Queerowe Centrum Społeczne, Stowarzyszenie Lambda (Zielona Góra), Stowarzyszenie na Rzecz Kultury Różnorodności „Bezmiar” (Warszawa), Stowarzyszenie Otwarte Forum, Stowarzyszenie na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” (Toruń), Stowarzyszenie Osób i Przyjaciół Osób Homoseksualnych, Biseksualnych i Transpłciowych Akceptacja, Stowarzyszenie Tęczówka (Katowice), Stowarzyszenie na Rzecz Osób LGBT Tolerado (Gdańsk), Trans-Fuzja — Fundacja na Rzecz Osób Transpłciowych, Wiara i Tęcza, Zjednoczenie na Rzecz Żyjących z HIV/AIDS — Pozytywni w Tęczy, Stowarzyszenie Równość na Fali (Szczecin), Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury, Fundacja dla Wolności.

<sup>29</sup> Por. Stowarzyszenie Ovum, *op. cit.*, s. 5.

wania funduszy, przeznaczonych na realizację konkretnych celów”<sup>30</sup>. Innymi słowy, w dość dużym uproszczeniu, fundacje określane są jako majątek w działaniu, stowarzyszenia zaś — jako ludzie w działaniu<sup>31</sup>.

To właśnie grupy uznawane są za najlepsze środowisko dla rozwiązywania problemów, promocji innowacyjności i kreatywności. Niejednokrotnie są w stanie wypracować dużo lepsze decyzje niż poszczególni członkowie z osobna. Co równie ważne, stwierdzić można, iż decyzje podejmowane w grupie i przez grupę, wywołują mniejszy opór niż decyzje podejmowane przez jedną osobę<sup>32</sup>.

## Podsumowanie

Mając głęboką świadomość zmian zachodzących w świecie, organizacje pozarządowe działające na rzecz lokalnych społeczności, muszą wykazywać się coraz szerszym spojrzeniem oraz inicjatywą działań skorelowanych z tym, co dzieje się w drugim końcu kraju, a nawet świata.

Potencjał trzeciego sektora jest rozumiany w kontekście zdolności w zarządzaniu zasobami, organizacji pracy i planowania niezależnych działań. Powyższe czynniki determinują jego znaczenie jako „realizatora polityki publicznej, ale także jako katalizatora tej polityki”<sup>33</sup>. Decydują także o tym, w jakim stopniu sektor może budować swoją własną polityczną agendę oraz inspirować zmiany w publicznej polityce<sup>34</sup>. Niezależność NGO-sów przejawiająca się w samodzielnym planowaniu i działaniu przesądza o ostatecznym wpływie trzeciego sektora na jakość życia obywateli<sup>35</sup>.

Rzecznictwo NGO-sów ma związek z ich zadaniowością, w skład której wchodzi chociażby założenie wywoływania zmian o charakterze systemowym. Zauważyć przy tej okazji należy, iż działalność związana z wywieraniem wpływu na stan prawa jest bardziej typowa dla organizacji o szerszym zasięgu działania i wysokim budżecie<sup>36</sup>. Wspomniane rzecznictwo może mieć charakter bezpośredni bądź pośredni. Bezpośrednie może mieć miejsce, gdy organizacje same

---

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> Por. *ibidem*.

<sup>32</sup> Por. B. Sobkowiak, *Procesy komunikowania się w organizacji*, w: *Współczesne systemy komunikowania*, red. B. Dobek-Ostrowska, Wrocław 1997, s. 27–28.

<sup>33</sup> M. Solon-Lipiński, J. Szolajska (Stowarzyszenie Klon/Jawor), *Zakorzenie i uspołecznienie działań organizacji pozarządowych. Ekspertyza*, pod red. M. Gumkowskiej, J. Herbsta, Warszawa 2009, s. 8.

<sup>34</sup> Por. *ibidem*.

<sup>35</sup> Por. *ibidem*.

<sup>36</sup> Por. J. Przewłocka, P. Adamiak, J. Herbst (Stowarzyszenie Klon/Jawor), *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2012*, Warszawa 2013, s. 45.

występują w swoim imieniu, pośrednie zaś — gdy reprezentują daną mniejszość czy grupę społeczną. Analiza działalności organizacji LGBT pokazuje, iż zazwyczaj mowa będzie w ich kontekście o „rzecznictwie mieszanym”. Mam tu na myśli działania podejmowane zarówno przez reprezentantów środowiska mniejszości seksualnych, jak i przez osoby heteroseksualne, które są doradcami i ekspertami w organizacjach, wspierając działalność NGO-sów oraz beneficjentów. Podejmując się działalności rzeczniczej, organizacje muszą zdawać sobie sprawę z konsekwencji tego rodzaju form aktywności. Mogą one nie uzyskać społecznej aprobaty większości, ale zdarzyć się może także, iż to środowisko LGBT nie ze wszystkimi podejmowanymi przez NGO krokami będzie się zgadzało.

Działania ruchu LGBT adresowane są do ogółu społeczeństwa poprzez ogólnopolskie oraz regionalne wydarzenia. Istotnym elementem są także inicjatywy kierowane ku osobom nieheteroseksualnym, integrujące środowisko i intensyfikujące jego działania. Aktywność ruchu LGBT w Polsce służyć ma przede wszystkim realizacji postulatów. Prowadzone dotychczas kampanie można uznać za profesjonalne i tym samym dobrze przemyślane przez ich pomysłodawców i wykonawców. Kiedy więc pojawiły się głosy wskazujące, iż organizacje pozarządowe muszą ewoluować dążąc do profesjonalizacji i ekonomizacji swojej działalności, budziły one i nadal budzą kontrowersje i pytania. Stają się także przyczynkiem do dyskusji tak wśród badaczy organizacji, jak i w środowisku praktyków. Oponenci profesjonalizacji podkreślają spontaniczność i oddolność działań obywatelskich, uznając tym samym wszelką instytucjonalizację za przyczynę skostnienia struktur<sup>37</sup>. Jak wskazuje Bogdan Wojciszke, mniejszość może wywierać skuteczny wpływ, jeśli jest konsekwentna i silnie zaangażowana w swoje poglądy. Wśród cech skutecznej mniejszości Wojciszke wymienia także otwartość na argumenty większości, jednak z jednoczesną możliwością dobrowolnego i publicznego stawiania w obronie własnych poglądów<sup>38</sup>.

Pośród głosów oceniających działanie organizacji pozarządowych w Polsce, są także takie, które wskazują, iż „projekt budowy społeczeństwa obywatelskiego opartego na organizacjach pozarządowych okazał się w dużej mierze porażką i nie wygląda na to, żeby coś w tej sprawie miało się w najbliższym czasie zmienić”<sup>39</sup>. Jako że w moich badaniach rozpatruję kontekst organizacji LGBT, należy wskazać na ten związany z mniejszościami, które właśnie w NGO-sach upatrywa-

---

<sup>37</sup> Por. J. Schmidt, *op. cit.*, s. 64.

<sup>38</sup> Zdaniem badacza, „uporczywa nieustępliwość może być widziana jako tępy, stronniczy upór mniejszości i wywoływać tym silniejszy opór większości” (B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2004, s. 383).

<sup>39</sup> J. Śpiewak, *Dokąd zmierzasz, młoda inteligencjo?* [online], dostępny w Internecie: <http://www.krytykapolityczna.pl/felietony/20150918/iv-kongres-ruchow-miejskich-dokad-zmierzasz-mloda-inteligencjo> [dostęp: 20 września 2015].

ły szans na przeforsowanie swoich postulatów. Organizacje pozarządowe działające na rzecz społeczności LGBT są bowiem tak zwanym łącznikiem między tym środowiskiem a polską sceną polityczną.

## Bibliografia

- Della Porta D., Diani M., *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, tłum. A. Sadza, Kraków 2009.
- Freeman M., *Prawa człowieka*, przeł. M. Fronia, Warszawa 2007.
- Gostkiewicz M., *Małżeństwa LGBT legalne w USA. Wzruszający film i mocne słowa Clinton: „Prawa homoseksualistów to prawa człowieka”* [online], dostępny w Internecie: [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18258268,Malzenstwa\\_LGBT\\_legalne\\_w\\_USA\\_Wzruszajacy\\_film\\_i.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18258268,Malzenstwa_LGBT_legalne_w_USA_Wzruszajacy_film_i.html) [dostęp: 13 grudnia 2015].
- Jak to się robi w Maryland? Rozmowa z Joshuą Levinem, szefem zwycięskiej kampanii za małżeństwami homoseksualnymi w stanie Maryland*, [rozm. przepr.] M. Kurc, „Replika” 2013, nr 42.
- Kurc M., *Jak ja to wyjaśnię dzieciom?*, „Replika” 2012, nr 37.
- Pogodzińska P., *Instytucjonalne rozwiązania prawne w zakresie regulacji związków jednopłciowych w Europie*, w: *Tęczowe rodziny w Polsce. Prawo a rodziny gejowsko-lesbijskie. Raport 2009*, pod red. M. Zimy, Warszawa 2010.
- Ponton. Grupa Edukatorów Seksualnych przy Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Płeć i mniejszości seksualne — słownik* [online], dostępny w Internecie: <http://ponton.org.pl/pl/strona/plec-i-mniejszosci-seksualne> [dostęp: 18 października 2015].
- Przewłocka J., Adamiak P., Herbst J. (Stowarzyszenie Klon/Jawor), *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2012*, Warszawa 2013.
- Schmidt J., *Rozwój organizacji pozarządowych. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012.
- Sobkowiak B., *Procesy komunikowania się w organizacji*, w: *Współczesne systemy komunikowania*, pod red. B. Dobek-Ostrowskiej, Wrocław 1997.
- Solon-Lipiński M., Szołajska J. (Stowarzyszenie Klon/Jawor), *Zakorzenie i uspołecznienie działań organizacji pozarządowych. Ekspertyza*, pod red. M. Gumkowskiej, J. Herbst, Warszawa 2009.
- Stowarzyszenie Ovum, *Przewodnik po organizacjach pozarządowych*, wyd. 2, Bydgoszcz 2012.
- Śpiewak J., *Dokąd zmierzasz, młoda inteligencjo?* [online], dostępny w Internecie: <http://www.krytykapolityczna.pl/felietony/20150918/iv-kongres-ruchow-miejskich-dokad-zmierzasz-mloda-inteligencjo> [dostęp: 20 września 2015].
- Terkel A., *Supreme Court Legalizes Gay Marriage Nationwide* [online], dostępny w Internecie: [http://www.huffingtonpost.com/2015/06/26/supreme-court-gay-marriage\\_n\\_7470036.html](http://www.huffingtonpost.com/2015/06/26/supreme-court-gay-marriage_n_7470036.html) [dostęp: 20 września 2015].
- Walzer M., *O tolerancji*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1999.
- Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2004.
- Żuk P., *Społeczeństwo w działaniu. Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Warszawa 2001.

**Katarzyna Zawadzka**

## **The specificity of social activities in the area of the third sector shown on the example of LGBT**

**(summary)**

The intention of the research was to demonstrate the similarities and differences in the formulation of the priorities of the third sector. I have analysed NGOs in Poland and in the world. In addition to the notion of sexual minorities, I also used the acronym LGBT (lesbian, gay, bisexual, transgender). I used the abbreviation NGOs (the non-governmental organizations) to describe the third sector.

**Keywords:** third sector, LGBT, sexual minorities, non-governmental organizations

**Słowa kluczowe:** trzeci sektor, LGBT, mniejszości seksualne, organizacje pozarządowe